



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

28 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 28 marca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z 22 października 2020 r., V Ca 2290/19,
w sprawie z powództwa A.P. i G.P.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

1) oddala skargę kasacyjną,

2) zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 2717 (dwa tysiące siedemset siedemnaście) złotych z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanej niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Monika Koba

Marta Romańska

Grzegorz Misiurek

[A.T.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 maja 2019 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie zasądził od pozwanej Banku spółki akcyjnej w W. (dalej także jako: „Bank”) solidarnie na rzecz powodów A.P. oraz G.P. kwotę 69 773,95 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 czerwca 2017 r., oddalił powództwo o zapłatę kwoty 2 030 46 zł i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 20 sierpnia 2008 r. Bank (...) (dalej: „N.”) oraz powodowie zawarli umowę kredytu mieszkaniowego (...). W 2014 r. N. jako spółka przejmowana – w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h - połączyła się z powódką, jako spółką przejmującą.

Zgodnie z umową Bank udzielił kredytobiorcom kredytu hipotecznego denominowanego udzielonego w złotych (228 800 zł) w kwocie stanowiącej równowartość 117 802 55 CHF na sfinansowanie kosztów nabycia oraz remont lokalu mieszkalnego. Okres kredytowania rozpoczynał się 20 sierpnia 2008 r. i kończył 20 lipca 2031 r.

W § 1 ust. 2 i 3 umowy stwierdzono, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażanej w walucie, w której kredyt jest denominowany według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą kursów obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia środków w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorców kwoty rat kapitałowo-odsetkowych, a ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponoszą kredytobiorcy. W § 2 ust. 1, 2 pkt 3 części ogólnej umowy (dalej: „COU”) wskazano, iż oprocentowanie kredytu ustalane będzie według zmiennej stopy procentowej stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej powiększonej o marżę Banku. Stopa bazowa odpowiadać miała stawce LIBOR 3M obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków.

W części dotyczącej wypłaty środków z kredytu denominowanego strony ustaliły, iż wypłata następuje w złotych w kwocie stanowiącej równowartość kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje

się kurs kupna waluty obcej według tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Uzgodniono, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, harmonogram spłat kredytu będzie określony w walucie, w której kredyt jest denominowany. Spłata miała być dokonywana w złotych według równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu, stosować miano kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

2 stycznia 2015 r. kredytobiorcy złożyli wniosek o zmianę waluty spłaty kredytu na CHF. 14 stycznia 2015 r. w związku z wejściem w życie ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011. Nr 165, poz. 984 – dalej: „*ustawa antyspreadowa*”) strony zawarły porozumienie, w którym postanowiły zmienić treść obowiązującej je umowy ustalając, że kredytobiorcy mogą dokonywać spłat rat kapitałowo- odsetkowych bezpośrednio w walucie (CHF), dokonywać w walucie spłaty całości lub części kredytu przed terminem określonym w umowie, a wykonanie tych uprawnień nie będzie się wiązało z żadnymi dodatkowymi kosztami i zobowiązaniami względem Banku.

Żaden z punktów umowy oraz porozumienia nie był negocjowany. W pierwszej kolejności przedstawiono kredytobiorcom ofertę w walucie polskiej. We wniosku kredytowym nie było opcji wyboru waluty kredytu. Przed zawarciem umowy powodowie zostali poinformowani o ryzyku zmiany kursu CHF oraz że zmiana ta będzie miała wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokość rat kredytu.

Tytułem spłaty kredytu i odsetek powodowie wpłacili na rzecz Banku w okresie do 20 września 2016 r. kwotę 166 388,38 zł. Suma rat w tym okresie, które kredytobiorcy mieli obowiązek zapłacić, po wyeliminowaniu z umowy § 1 ust. 1 i § 5 ust. 10 oraz § 15 ust. 7 COU wynosiła łącznie 96 614,43 zł. Różnica pomiędzy sumą uiszczonych przez kredytobiorców rat, a ratami należnymi Bankowi wynosi 69.773,95 zł.

Pismem z 10 listopada 2016 r. powodowie powołując się na abuzywność postanowień umowy wezwali pozwaną do zapłaty na ich rzecz kwoty 69 526,49 zł tytułem nienależnego świadczenia. Pismem z 15 listopada 2016 r. złożyli

oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego 14 stycznia 2015 r. z uwagi na pozostawanie w błędnym przekonaniu, że wszystkie postanowienia umowy kredytu ich wiążą.

W odpowiedzi pozwana pismem z 4 stycznia 2017 r. poinformowała, że w jej ocenie zarówno umowa kredytu, jak i porozumienie ją zmieniające są ważne i wiążą strony.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W ocenie Sądu Rejonowego walutą kredytu był złoty polski, zaś odwołanie w umowie do CHF miało służyć przeliczeniu kwoty kredytu na walutę CHF, a następnie wyrażania salda zadłużenia i poszczególnych rat w tej walucie. Zastrzegł, że dokonując analizy postanowień umowy miał na uwadze, iż żaden z przepisów prawa powszechnie obowiązującego nie definiuje pojęcia „kredyt denominowany w walucie obcej”, czy „kredyt indeksowany” a zatem to od indywidualnej oceny danego stosunku prawnego zależało jakie znaczenie przydane winno być poszczególnym postanowieniom umowy określającym w szczególności walutę i kwotę kredytu.

W jego ocenie § 1 ust. 1 umowy wskazuje, iż jej przedmiotem jest kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 117 802,55 CHF, przy czym kwota ta została wyliczona na 228 800 zł. Uznał, że walutą kredytu jest PLN, a CHF służy wyłącznie do określania salda kredytu, pełniąc funkcję waloryzacyjną. Znajduje to potwierdzenie również w § 1 ust. 1 COU, gdzie wskazano, że kredyt udzielany jest w złotych, a także w § 1 ust. 2 i 3 i § 12 ust. 2 i 3 dotyczących wypłaty środków z kredytu.

Sąd Rejonowy stwierdził, że taka wykładnia postanowień umowy pozostaje zgodna z § 15 ust. 7 pkt 1 i 2 COU gdzie wskazano, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie obcej; spłata następuje w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Również to postanowienie umowy wskazuje, że poprzez użycie sformułowania „w walucie obcej” a nie w „walucie kredytu” czy „w walucie, w której kredyt jest udzielany”, odwołanie do CHF stanowiło jedynie mechanizm przeliczenia zobowiązania najpierw kredytodawcy na etapie udzielania kredytu, a następnie

kredytobiorców przy spłatach kredytu, które następować miały w złotych. Zauważył, że za uznaniem, iż kredyt udzielony był w złotych polskich przemawia także fakt, że zabezpieczająca jego spłatę hipoteka także została wyrażona w walucie polskiej.

W ocenie Sądu pierwszej instancji § 5 ust. 10 i § 15 ust. 7 COU (klausule przeliczeniowe) stanowią niedozwolone postanowienia umowne (art. 385¹ § 1 k.c.).

Nie były one indywidualnie negocjowane, a pozwany nie wykazał tezy przeciwnej (art. 385¹ § 3 k.c.). Sam fakt wyboru jednego spośród gotowych wzorców umów kredytowych, nie oznacza, że warunki umowy - w tym sposób ustalania kursu - były indywidualnie negocjowane. Uznał także, że postanowienia te nie określały głównych świadczeń stron, odnosiły się bowiem jedynie do mechanizmu przeliczenia rat spłat kredytu z CHF na złotówki, w których kredyt ten miał być spłacany. Nie spełniały również przesłanki jednoznaczności, odwołując się bowiem do nieweryfikowalnego w dacie zawarcia umowy, arbitralnie przez jedną ze stron umowy ustalanego kursu waluty bez określenia precyzyjnego działania mechanizmu jej wymiany. Prowadzi to do wniosku, że powodowie nie zawarliby umowy kredytu, zdając sobie sprawę, że chcąc zapłacić ratę kredytu, nie będą wiedzieli, ile ona wyniesie i nie będą mieli pewności czy pozwany nie zacznie stosować kursów rażąco niekorzystnych dla nich.

Stwierdził, że tego rodzaju postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, skoro kwestia ustalenia kursu waluty CHF dla określenia rat kredytu na etapie jego spłaty pozostawiona została wyłącznej dyspozycji Banku. W efekcie w chwili zawarcia umowy konsument nie miał możliwości oceny jak będzie kształtowało się jego zobowiązanie z umowy kredytu w postaci spłat rat kredytowych. Pozostawienie tak istotnej kwestii kreującej wysokość zobowiązania kredytobiorców w sferze nieweryfikowalnych decyzji Banku, pozwalało na uznanie wskazanych postanowień za kształtujące obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przez które rozumieć należy ukształtowanie stosunku umownego w sposób klarowny, jasny i weryfikowalny dla konsumenta.

W ocenie Sądu Rejonowego możliwości oceny postanowień umowy przez pryzmat art. 385¹ k.c. nie zmieniał fakt wejścia w życie *ustawy antyspreadowej*. Przyznała ona bowiem kredytobiorcom w zakresie już istniejących stosunków

prawnych jedynie dodatkowe uprawnienie do spłaty rat kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie. Wywodzenie z przepisów tej ustawy dalej idących skutków w tym wyłączających postanowienia umów zawartych przed dniem jej wejścia w życie przez pryzmat art. 385¹ k.c., jest w jego ocenie nieuprawnione. W konsekwencji przyjął, że zawarcie przez strony porozumienia z 14 stycznia 2015 r. nie mogło mieć wpływu na ocenę abuzywności postanowień umowy, ponieważ nie może sanować niedozwolonego ich charakteru istniejącego według stanu z daty zawarcia umowy (art. 385² k.c.).

Sąd pierwszej instancji nie podzielił natomiast stanowiska powodów, że umowa jest nieważna z powodu naruszenia zasady walutowości (art. 358 § 1 k.c.).

Przyjął, że kredyty „denominowane” lub indeksowane do kursu waluty obcej są kredytami w walucie polskiej. Stwierdził, że od wyrażenia świadczenia w walucie obcej należy odróżnić klauzule waloryzacyjne (art. 358¹ § 2 k.c.), które wyłączają jedynie walutę polską jako jedyny miernik wartości i odnoszą cenę również do waluty obcej. Stosowanie klauzul walutowych było – zgodnie z zasadą swobody umów – powszechnie dopuszczane również w okresie obowiązywania zasady walutowości. Jak wynika z umowy, kredyt został udzielony w złotych i w tej też walucie miał zostać spłacony, chociaż wysokość rat miała być ustalana w odniesieniu do wartości innej waluty. Waluta CHF służyła zatem jedynie do określenia salda kredytu i rat. Kredyt nie zmienił się w ten sposób w kredyt walutowy, a umowa nie narusza zasady walutowości.

Miał na względzie, że konsekwencją uznania abuzywności analizowanych wyżej postanowień umowy była ich bezskuteczność. Abuzywne postanowienia umowy nie wiążą bowiem konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Stał na stanowisku, że po wyeliminowaniu klauzul przeliczeniowych umowa mogła być dalej wykonywana. Walutą kredytu był złoty polski, a kwota kredytu wynosiła 228 800 zł (§ 1 pkt 7 CSU). Wiążące postanowienia umowy pozwalają na określenie obowiązków stron, w szczególności zobowiązania powodów do spłaty kredytu z oprocentowaniem wyliczonym w oparciu o § 1 ust. 8 CSU. Powodowie płacili jednak raty wyższe, co uzasadniało zwrot nadpłat w oparciu o art. 405 k.c.

Niekorzystność tego rozwiązania dla Banku nie ma – w ocenie Sądu Rejonowego - żadnego znaczenia, ponieważ celem art. 385¹ § 2 k.c. jest zniechęcanie przedsiębiorców do stosowania w umowach nieuczciwych warunków. Sąd pierwszej instancji nie znalazł żadnego przekonującego argumentu, że po wyeliminowaniu z umowy § 5 ust. 10 i § 15 ust. 7 COU nie może być ona dalej wykonywana. Za błędny uznał pogląd, że po wyeliminowaniu z umowy klauzul indeksacyjnych treść umowy sprzeciwiałaby się właściwości (naturze) stosunku kredytu. Jego zdaniem bez znaczenia jest to, że na rynku nie było kredytów złotych oprocentowanych według stawki LIBOR, ponieważ sposób oprocentowania kredytu nie wpływa na jego naturę.

Na podstawie opinii biegłego Sąd Rejonowy ustalił, że różnica pomiędzy sumą uiszczonych przez powodów rat, a ratami należnymi Bankowi wynosi 69 773,95 zł i w tym zakresie powództwo uwzględnił.

Wobec uznania, że klauzule przeliczeniowe są abuzywne i należy je wyeliminować z umowy, Sąd pierwszej instancji nie badał, czy powodowie byli należycie poinformowani o ryzyku kursowym.

Wyrokiem z 22 października 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie - orzekając na skutek apelacji obu stron - oddalił obie apelację, dzieląc ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu Okręgowego.

Wskazał, że tzw. kredyty frankowe podzielić można na denominowane (kwota kredytu jest wyrażona w CHF, do dyspozycji kredytobiorcy zostaje oddana kwota w PLN) oraz waloryzowane (kwota kredytu wyrażona jest w PLN, rata waloryzowana jest do CHF). Stwierdził, że zgodnie z art. 69 ust. pkt 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (jedn. tekst. Dz.U. z 2023 r., poz. 2488, ze zm. -dalej: „p.b” lub „Prawo bankowe”) umowa kredytu powinna określać kwotę i walutę kredytu. Bank może zatem udzielać kredytów zarówno w złotych, jak i w walucie zagranicznej, to jednak kwota i waluta kredytu muszą być ściśle określone.

W § 1 ust. 1 umowy wskazano, że jej przedmiotem był kredyt denominowany wyrażony w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość 117 802,55 CHF, co jako wewnętrznie sprzeczne i nieściśle, nie spełnia wymogów art. 69 ust. 2 p.b. Kredytobiorca nie wie bowiem jaka kwota zostanie mu przekazana do dyspozycji i jaka będzie wysokość rat kapitałowo - odsetkowych. Nie podzielił zarzutów apelacji

pozwanej, że kwota kredytu została jednoznacznie określona i wyrażona została w CHF. Samo użycie określenia „kredyt denominowany” nie oznacza bowiem, że kredyt ten ma taki właśnie charakter. Prowadzi to do wniosku, że przy takim określeniu kwoty kredytu albo należy uznać, że kwota kredytu nie została ściśle określona, co skutkować musi nieważnością umowy albo też, że kwotę kredytu stanowi wpłacona na rachunek kredytobiorców kwota 228 800 zł (§ 1 pkt 7 umowy). W tym drugim przypadku nie można mu jednak przypisać cechy kredytu waloryzacyjnego ze względu na brak określenia sposobu waloryzacji. W ocenie Sądu Okręgowego przepisu ściśle obowiązującego nie można zastąpić poprzez wykładnię oświadczeń woli i na tej podstawie odtworzyć woli stron w dacie zawarcia umowy (art. 65 § 1 i 2 k.c.).

Jako bezzasadny ocenił również zarzut naruszenia art. 385 § 2 zd. 2 k.c. Przepis ten wskazuje, że postanowienia niejednoznaczne wzorca umownego tłumaczy się na korzyść konsumenta. Postanowienia niejednoznaczne to takie, które budzą wątpliwości i mogą być rozumiane w różny sposób. Stwierdzenie, że do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu wypłaty środków takich wątpliwości interpretacyjnych nie budzi. Wskazany powyżej przepis nie ma więc zastosowania w sprawie.

Uznał, że problem ten powinien być rozstrzygany w kontekście zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. Stwierdził, że umowa zawierała mechanizm ustalania kursu walut w sposób, który pozostawiał Bankowi swobodę w określaniu wysokości świadczenia konsumentów a klauzula umowna jest w tym zakresie w oczywisty sposób abuzywna. Prawo Banku do kreowania kursów kupna walut nie zostało ograniczone, a umowa nie wskazywała na żadne obiektywne kryteria ustalania tych kursów. Dostrzegł, że z dołączonej do odpowiedzi na pozew i cytowanej w apelacji opinii dr T. (...) kurs rynku międzybankowego może się zmienić kilkadziesiąt razy w ciągu minuty. § 12 i § 15 ust. 7 pkt 3 OCU pozwala natomiast Bankowi na wybór chwili, w której dokonuje przeliczeń kursowych. Skutkiem abuzywności postanowienia umownego jest brak mocy wiążącej tej klauzuli wobec konsumenta. Sankcja ta wyłącza możliwość sanowania umowy poprzez odwołanie się do klauzul generalnych takich, jak określone w art. 354 k.c. (cel społeczno-gospodarczy, zasady

współżycia społecznego, zwyczaje). Uznał także, że prawidłowa była ocena Sądu pierwszej instancji odnośnie do nieistotności praktyki wykonywania umowy, co pozwana zamierzała udowodnić opinią biegłego z zakresu ekonomii.

W konsekwencji podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że skoro sposób ustalania kursów walut miał charakter abuzywny, to świadczenia na podstawie niewiążących konsumentów klauzul umownych miały charakter nienależnego (art. 410 § 1 k.c.).

Nie znalazł także podstaw do uwzględnienia apelacji powodów. Stwierdził, że znacznej części stanowi ona nie tyle środek procesowy zwalczający wyrok Sądu pierwszej instancji, co zawiera alternatywne i uzupełniające oceny łączącego strony stosunku prawnego. Powodowie domagali się bowiem zwrotu sumy nadpłat w związku ze stosowaniem przez poprzednika prawnego pozwanej klauzul abuzywnych, kwota ta została skorygowana przez biegłego w opinii, do której powodowie nie składali zastrzeżeń. Wobec stwierdzenia, że apelacja całkowicie abstrahuje od treści opinii, uznał ją za nieuzasadnioną.

W skardze kasacyjnej pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej jej apelację (punkt 1), a także rozstrzygającej o kosztach postępowania apelacyjnego (punkt 2), wnosząc o jego uchylenie w zaskarżonej części.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie:

1) art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 2 p.b., przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że walutą kredytu (walutą wierzytelności) w umowie kredytu był złoty polski, zamiast prawidłowego ustalenia, że walutą kredytu był frank szwajcarski, a kwotę kredytu stanowiło 117 802,55 franków szwajcarskich, nie zaś 228 800 zł, przy czym wymieniona umowa przewidywała jedynie spełnianie świadczeń stron w złotych;

2) art. 385¹ § 2 k.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na ustaleniu, że w konsekwencji eliminacji z umowy kredytu postanowień niedozwolonych, określających kurs po którym przeliczane miały być franki szwajcarskie na złote, przy wypłacie kredytu, oraz złote na franki szwajcarskie, przy jego spłacie, powodowie byli zobowiązani do zwrotu na rzecz pozwanej kwoty 228 800 zł, oprocentowanej według stawki stanowiącej sumę stałej marży oraz stawki LIBOR 3M, płatnej w 275 ratach miesięcznych, zamiast prawidłowego

przyjęcia, że powodowie byli zobowiązani do zapłaty na rzecz pozwanej kwoty 117 802,55 franków szwajcarskich, płatnych i oprocentowanych na takich samych zasadach;

3) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niezasadnym uznaniu za świadczenie nienależne kwoty 69 773,95 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą faktycznie zapłaconą przez powodów, a kwotą 96 614,43 zł, którą - zdaniem Sądu - powodowie powinni zapłacić, w związku z brakiem związania niedozwolonymi postanowieniami umownymi.

Powodowie w odpowiedzi na skargę wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy miał na względzie, że skargę kasacyjną przyjął do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym 18 lutego 2022 r. sędzia Sądu Najwyższego, który został powołany do urzędu na stanowisku sędziowskim przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3, z późn. zm.), co zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. podjętą w składzie połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (BSA I – 4110-1/2020), mającą moc zasady prawnej, skutkuje sprzecznością tak ukształtowanego składu sądu - orzekającego po dniu wydania uchwały - z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. (pkt 1 i 3 oraz 54 uchwały); (zob. także wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z 8 listopada 2021 r., *Dolińska-Ficek, Ozimek przeciwko Polsce*, skargi nr 49868/19 i 57511/19; z 3 lutego 2022 r., *Advance Pharma spółka z.o.o. przeciwko Polsce*, skarga nr 1469/20; i z 23 listopada 2023 r., *Wałęsa przeciwko Polsce*, skarga nr 50849/21).

Sąd Najwyższy miał jednak na uwadze, że pozytywna decyzja procesowa w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, warunkowana stwierdzeniem publicznoprawnych okoliczności przemawiających za merytorycznym rozstrzygnięciem skargi przez Sąd Najwyższy (przyczyn kasacyjnych - art. 398⁹ § 1

k.p.c.), nie kończy postępowania kasacyjnego i nie podlega badaniu w aspekcie materialnym lub procesowym przez skład Sądu Najwyższego orzekający o zasadności podstaw skargi kasacyjnej. Rozstrzygnięcie to nie mogłoby w konsekwencji rzutować na ostateczny wynik postępowania kasacyjnego. Brak było zatem przeszkód proceduralnych do merytorycznego rozpoznania skargi. Czyni to bezprzedmiotowym potrzebę szczegółowych rozważań dotyczących pozostawiania tej uchwały w mocy, mimo zmian stanu prawnego i wydania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego jej dotyczących.

Stanowisko Sądu Okręgowego w kwestii kwalifikacji prawnej umowy łączącej strony nie jest dostatecznie jasne. Z jednej bowiem strony Sąd ten zaakceptował w pełni rozważania prawne Sądu Rejonowego, który zakwalifikował kredyt jako denominowany (k. 461 *verte* – 462), z drugiej jednak strony zakwestionował, jak się wydaje, taki charakter tego kredytu (k. 575).

Przypomnienia w związku z tym wymaga, że można wyróżnić trzy rodzaje kredytów, w których występuje waluta obca: indeksowany, denominowany i walutowy. W kredycie indeksowanym kwota kredytu jest podana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, przy czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej. W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, raty kredytu są ustalone w walucie obcej, zaś spłata następuje w walucie krajowej według kursu sprzedaży waluty obcej obowiązującego w banku kredytującym. Z kolei w kredycie walutowym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, wypłata kredytu i jego spłata również jest dokonywana w tej walucie. Tylko w tym ostatnim wypadku roszczenie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy jest wyrażone w walucie obcej, tj. kredytobiorca może żądać od kredytodawcy wypłaty kwoty kredytu w walucie obcej. W dwóch pozostałych wypadkach żądanie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy w zakresie spełnienia świadczenia dotyczy wyłącznie waluty krajowej. Waluta obca nie jest w tych przypadkach walutą udzielenia kredytu, a jest jedynie wykorzystywana jako umowny instrument waloryzacji świadczeń stron w kredycie,

którego walutą jest złoty (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18 i z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18).

Skarżąca zawarła z powodami umowę kredytu denominowanego, w której kwota kredytu została wyrażona w walucie obcej (CHF), a wypłacona w walucie krajowej (PLN) według klauzuli umownej opartej na kursie kupna CHF obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś spłata kredytu następowała w walucie krajowej, choć harmonogram spłat został wyrażony w walucie, w której kredyt był denominowany (k. 16-23). Na denominowany charakter kredytu wskazuje § 1 pkt 1 umowy, w którym wskazano, że kredyt został udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 117 802,55 CHF oraz punkt 1 ust. 1,2,3 COU z których wynika, że kwota kredytu zostanie wypłacona w złotych, poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, a także § 15 ust. 17 COU, w którym stwierdzono, że harmonogram spłat został wyrażony w walucie, w której kredyt jest denominowany, a spłata następuje w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej według kursu sprzedaży waluty w dniu spłaty obowiązującej w tabeli kursów Banku. Istnienie w umowie pewnych elementów nie odpowiadających modelowemu charakterowi kredytu denominowanego w postaci ustanowienia hipoteki kaucyjnej na zabezpieczenie w kwocie 370 176, 84 (§ 3 ust. 1), nie zmienia tej kwalifikacji, zabezpieczenie ma bowiem charakter akcesoryjny i jako takie nie może definiować charakteru zaciągniętego przez powodów zobowiązania.

Podkreślenia jednak wymaga, że kredyt denominowany do waluty obcej funkcjonalnie nie różni się od kredytu indeksowanego do waluty obcej – posłużenie się w umowie walutą obcą służyło bowiem jedynie zastosowaniu - właśnie w postaci waluty obcej - innego niż pieniądz miernika wartości, a nie transferu waluty obcej do kredytobiorcy i spełnianiu świadczeń w tej walucie.

W konsekwencji wbrew stanowisku skarżącej walutą takiego kredytu nie jest waluta obca. Nie jest on kredytem walutowym, którego przedmiot stanowi ustalona kwota w walucie obcej, a do takiej właśnie kwalifikacji dąży w istocie skarżąca w zarzutach skargi i z tą kwalifikacją wiąże następnie zarzuty naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. oraz art. 405 w zw. z art. 410 § 1 k.c. Przyjęcie takiego rozwiązania jest sprzeczne z umową stron, w której przewidziano wypłatę kwoty kredytu w złotych

i taka też kwota została powodom wypłacona. Postanowienia umowy nie przewidywały roszczenia powodów o wypłatę przez Bank kredytu w CHF. Umowa nie przyznawała też powodom uprawnienia do jednostronnej zmiany waluty kredytu, zmiana w tym zakresie wymagała bowiem zgody Banku. Ponadto, uznanie kredytu za walutowy oznaczałoby, że Bank w istocie nie spełnił swego zobowiązania, wypłata w złotych musiałaby bowiem zostać zakwalifikowana jako nienależna. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 2 p.b. nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy trafnie bowiem doszedł do przekonania, że udzielony powodom kredyt jest rodzajem kredytu złotowego, w którym CHF pełnił funkcje waloryzacyjne.

Nie zasługuje także na podzielenie zarzut naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. koncentrujący się na tezie, że umowa mogła być utrzymana w mocy, jako umowa kredytu opiewającego na kwotę 117 802, 55 CHF oprocentowanej według stawki stanowiącej sumę stałej marży oraz stawki LIBOR.

W dacie zawarcia przez strony umowy kredytu (20 sierpnia 2008 r.) ustawa Prawo bankowe nie zawierała uregulowań, które odnosiłyby się do umów kredytu denominowanego, co nie oznacza, że umowy, w których waluta obca pełniła funkcję waloryzacyjną, nie były – zgodnie z zasadą swobody umów (art. 353¹ k.c.) - dopuszczalne. Stanowisko to potwierdza ustawa *antyspreadowa*, której przepisy znajdują zastosowanie także w odniesieniu do umów zawartych przed dniem jej wejścia w życie, w zakresie niespłaconej jeszcze części kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 75b Pr.b. w zw. z art. 4 oraz art. 5 ust. 1 ustawy *antyspreadowej*).

Umowa kredytu denominowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant, odmienną natomiast kwestią jest, że może ona zawierać klauzule niedozwolone (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2022 r., II CSKP 10/22, niepubl.; z 27 maja 2022 r., II CSKP 395/22, niepubl.; z 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, niepubl.; i z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20).

W rozpoznawanej sprawie Sądy *meriti* uznały za abuzywne i nie wiążące powodów klauzule przeliczeniowe. Jeżeli klauzule przeliczeniowe są niejasne, to konsument nie ma możliwości samodzielnego określenia rozmiarów świadczenia należnego kredytobiorcy. W ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego

przyjmuje się, że klauzula pozwalająca na pełną swobodę decyzyjną banku przy kształtowaniu kursu waluty obcej jest klauzulą niedozwoloną, kształtując prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385¹ § 1 k.c.). Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na PLN w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie z CHF na PLN w chwili wymagalności poszczególnych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Postanowienia umowne uprawniające Bank do jednostronnego ustalania kursów walut – tak, jak to ma miejsce w sprawie - są nietransparentne, pozwalają bowiem Bankowi na arbitralne kształtowanie kursów walut, a tym samym zapewniają mu swobodę decyzyjną odnośnie do wysokości kosztów kredytu obciążających konsumenta. Zgodnie z zasadą dobrych obyczajów koszty wynikające z zawartej z konsumentem umowy, powinny być możliwe do przewidzenia. Sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku jest nie do zaakceptowania w świetle art. 385¹ k.c. (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 8 września 2016 r., II CSK 750/15, niepubl.; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, niepubl.; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17, niepubl.; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, niepubl.; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, niepubl.; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, niepubl.; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl.; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020 r., nr 7-8, poz. 64; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Glosa 2020, nr 4, s. 67 i n.; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, niepubl.; i z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl., a także wyrok TSUE z 18 listopada 2021 r., C – 212/20, M.P., B.P. przeciwko „A”).

W konsekwencji klauzule przeliczeniowe były od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść powodów, który mogli udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na te postanowienia i w ten sposób przywrócić im skuteczność z mocą wsteczną. Strony pozostają jednak związane umową w pozostałym zakresie, jeżeli jest to możliwe (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna - z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56).

W dominującym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się – zasługujący na podzielenie pogląd - że w przypadku umowy denominowanej kursem CHF, po wyeliminowaniu z niej klauzul przeliczeniowych, nie jest możliwe utrzymanie takiej umowy w mocy ani jako umowy kredytu walutowego w CHF ani jako umowy, w której kwota kredytu wyrażona byłaby w złotych polskich (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22 i II CSKP 405/22). Eliminacja klauzuli przeliczeniowej w takiej umowie sprawia bowiem, iż nie wiadomo, jaką kwotę powinien wypłacić Bank, skoro w umowie kwota kredytu określona jest w CHF, ale wypłata następuje w złotych, według kursu arbitralnie ustalanego przez Bank. Brakuje zatem niezbędnego elementu konstrukcyjnego stosunku prawnego i niemożliwe jest jego uzupełnienie. Tego rodzaju sankcja, w skutkach tożsama z nieważnością umowy, nie jest wynikiem konstytutywnego orzeczenia sądu, a powstaje *ex lege* (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 oraz orzecznictwo przywołane w jej uzasadnieniu).

Nie jest również możliwe uznanie, że tego rodzaju kredyt - jak tego domaga się skarżąca - należy od początku traktować jak kredyt walutowy, którego przedmiot stanowiła ustalona kwota w walucie obcej. Przyjęcie takiego założenia byłoby bowiem sprzeczne z wolą stron umowy, w której wyraźnie przewidziano wypłatę kwoty kredytu w złotych.

W przypadku, gdy eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji umowy, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, że strony są związane pozostałą częścią umowy (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 oraz z 24 października 2018 r., II CSK 632/17). Umowa będzie dotknięta nieważnością, gdy bez abuzywnych postanowień jej obowiązywanie nie jest możliwe w świetle prawa krajowego i nie zaszły przesłanki umożliwiające zastosowanie regulacji zastępczej, a konsument postanowień abuzywnych nie potwierdził, nie udzielając następnie świadomej i wolnej zgody na te klauzule i tym samym odmawiając przywrócenia im skuteczności z mocą wsteczną (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 i z 16 września

2021 r., I CSKP 166/21). Powodowie zgody takiej nie udzielili domagając się konsekwentnie przesłankowego stwierdzenia nieważności umowy.

Wyeleminowanie klauzul przeliczeniowych z umowy kredytu denominowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie oprocentowania ze stawką LIBOR – które to rozwiązanie aprobowali w okolicznościach sprawy Sądy *meriti* - jest tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze. Postanowienie uznane za abuzywne określa bowiem główne świadczenia stron i ma konieczny charakter z punktu widzenia konstrukcji umowy kredytu zaakceptowanego przez strony (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, niepubl. i orzeczenia przywołane w jego uzasadnieniu).

W okolicznościach sprawy nie istniała także możliwość zastąpienia przez Sąd Okręgowy postanowień niedozwolonych innymi i tym samym utrzymania umowy w mocy. Wykluczyć należało możliwość wypełnienia luki w umowie przez odwołanie do art. 69 ust. 3 Pr.b. Wejście w życie – po zawarciu umowy łączącej strony - ustawy *antyspreadowej* nie pozwala w pełni wyeliminować z umowy postanowień zawierających niejasne reguły przeliczania należności kredytowych. Oceny niedozwolonego postanowienia umownego dokonuje się bowiem według stanu z chwili jej zawarcia a nie następczo (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Ponadto ustawa *antyspreadowa* nie zawiera przepisów o charakterze dyspozytywnym, które mogłyby zastąpić nieuczciwe klauzule zawarte w umowie łączącej strony. Ustawa ta nie zawiera przepisów, które mogą zastępować klauzule abuzywne ani stanowić podstawy do przekształcenia istniejących stosunków prawnych ze skutkiem od daty zawarcia umowy. Stwarza jedynie podstawy do zmiany postanowień umowy na przyszłość. Nie oznacza to jednak, że nałożyła na powodów obowiązek zachowania takiej formy spłaty albo wyłączyła możliwość zgłoszenia roszczeń powstałych na gruncie umów niespełniających wymagań stawianych umowom kredytowym w stosunkach z konsumentami (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 405/22, niepubl.; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 10 maja 2022 r.; II CSKP 285/22, niepubl.; i z 28 października 2022 r., II CSKP 894/22 - niepubl.).

Możliwość skorzystania z mechanizmu rozliczeń określonego w art. 75 b Pr.

b. i przyznanie kredytobiorcom na tej podstawie prawnej dodatkowych uprawnień nie pozbawia zatem powodów uprawnienia do kontroli abuzywności postanowień umowy i zgłoszenia roszczeń na tle umowy nie spełniającej wymagań stawianych umowom kredytowym w stosunkach z konsumentami (zob. wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r., C – 19/20, I.W. i R.W. przeciwko Bankowi BPH S.A.). Uznaniu klauzuli kursowej za abuzywną nie sprzeciwia się to, że powodowie w toku wykonywania umowy – wskutek zmian ustawodawczych - mogli wybrać bezpośrednią spłatę w walucie obcej. Znaczenie w kontekście abuzywności miałoby jedynie to, że konsument wybrał spłatę w złotych po kursie, który w dacie zawarcia umowy był mu znany.

Oceny tej nie zmienia także zawarcie przez strony porozumienia z 14 stycznia 2015 r. w oparciu o który powodowie mogli dokonywać spłaty bezpośrednio w walucie, do której kredyt był denominowany (k. 24 – 25). Wykładni art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy bowiem dokonywać w ten sposób, że sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez strony w drodze umowy. Takie stwierdzenie pociąga za sobą przywrócenie sytuacji, w jakiej znajdowałby się konsument w braku warunku, którego nieuczciwy charakter zostałby stwierdzony, chyba że konsument przez zmianę nieuczciwego warunku zrezygnował z takiego przywrócenia w drodze wolnej i świadomej zgody, czego zbadanie należy do sądu krajowego. Jednakże z przepisu tego nie wynika, że stwierdzenie nieuczciwego charakteru pierwotnego warunku umownego miałoby co do zasady skutek w postaci unieważnienia umowy, jeżeli zmiana tego warunku pozwala na przywrócenie równowagi między obowiązkami i prawami tych stron wynikającymi z umowy i na usunięcie wady obciążającej ten warunek (zob. wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20).

W okolicznościach sprawy nie stwierdzono natomiast by powodowie zawierając aneks do umowy rezygnowali w drodze wolnej i świadomej zgody z przysługującej im ochrony. Zawarcie aneksu nie uchyla zatem konsekwencji w postaci upadku umowy.

Możliwości usunięcia luki w umowie nie stwarza także — art. 358 § 2 k.c. Został on wprowadzony do kodeksu cywilnego z dniem 24 stycznia 2009 r. ustawą z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy –

Prawo dewizowe, Dz.U. z 2008 r., Nr 228, poz. 1506), dopiero po zawarciu przez strony umowy. Dotyczy zobowiązań wyrażonych w walucie obcej, a spełnienie przez Bank świadczenia w walucie obcej było od początku wyłączone, kwota kredytu mogła być natomiast wypłacona wyłącznie w złotych. Ponadto, zamiarem pozwanej nie było stosowanie kursu średniego NBP, lecz kursów z tabeli Banku, co miało jej zapewnić wyższy zysk ze *spreadu* walutowego. Przyjęcie w drodze wykładni, że wolą stron było w istocie stosowanie średniego kursu NBP zamiast kursu jednostronnie określonego przez Bank, pozostawałoby w sprzeczności z rzeczywistą wolą stron wyrażoną w umowie.

Powyższej oceny nie zmienia ewentualne uznanie umowy kredytowej za kreującą zobowiązanie ciągłe i przyjęcie na podstawie ogólnych reguł prawa międzyczasowego, że do takiego zobowiązania powinny mieć bezpośrednie zastosowanie przepisy wchodzące w życie w czasie trwania stosunku prawnego. Artykuł 358 § 2 k.c. w nowym brzmieniu mógłby bowiem znajdować zastosowanie wyłącznie do stosunków ciągłych istniejących w chwili jego wejścia w życie. Przyjęcie natomiast, że umowa kredytowa była nieważna lub bezskuteczna z powodu niemożności ustalenia wiążącego kursu waluty obcej w chwili jej zawarcia oznacza, że stosunek prawny nigdy nie powstał, w związku z czym nie ma przedmiotu, do którego dałoby się zastosować wymieniony przepis.

Nie można też dokonać wykładni umowy na podstawie art. 65 § 2 k.c., już po usunięciu z niej postanowień abuzywnych, w celu ustalenia zgodnego celu i zamiaru stron co do sposobu ustalenia kursu CHF. Sprowadzało by się to bowiem do zmiany treści klauzuli przeliczeniowej, prowadząc do zmiany jej rozumienia przez wprowadzenie odesłania do wartości rynkowej CHF lub kursu CHF wyliczonego w oparciu o zawarte w umowie dane w postaci kwot wskazanych w § 1 ust. 1 (117 802, 55 CHF) oraz w § 1 ust. 7 (228 800 zł). Odwołując się do proporcji kwoty 228 800 zł do 117 802, 55 CHF celem wyliczenia obowiązującego strony kursu CHF skarżąca pomija, że wypłata kredytu nie następowała w dacie zawarcia umowy, lecz w terminie nie później niż 90 dni od dnia jej zawarcia (§ 4 ust. 1), na zasadach określonych w § 12 COU (§ 4 ust. 7), czyli według kursu obowiązującego w tabeli kursów Banku w dniu wypłaty środków. W dacie zawarcia umowy nie była zatem możliwa do określenia ani kwota kredytu ani kurs przeliczeniowy, który będzie

obowiązywał w dniu wypłaty kredytu. Nie można zatem podzielić stanowiska skarżącej, że umowa kredytu mogła być przez nią wykonywana zarówno we frankach szwajcarskich jak i w złotych wyłącznie w oparciu o pozostałą treść umowy, bez potrzeby jakichkolwiek uzupełnień czy to w postaci stosowania przepisu dyspozytywnego czy ingerencji Sądu. Akceptacja stanowiska skarżącej oznaczałaby w istocie uzupełnienie umowy przez określenie wysokości zobowiązania powodów po zawarciu umowy.

Zgodnie z orzecznictwem TSUE art. 5 i 6 Dyrektywy należy bowiem interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron. W konsekwencji art. 6 ust. 1 Dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że niezgodny z tym artykułem jest przepis prawa krajowego dający sądowi możliwość uzupełnienia umowy przez zmianę treści owego warunku. Możliwość taka istniałaby tylko w przypadku, gdyby stwierdzenie nieważności nieuczciwego warunku zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, czego w sprawie nie stwierdzono (zob. wyrok z 18 listopada 2021 r. C – 212/20, M.P., B.P. przeciwko „A” i z dnia 29 kwietnia 2021 r., C – 19/20, Bank BPH).

Z przyczyn wyżej podniesionych takie rozwiązanie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi Dyrektywy w postaci zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych. (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, niepubl. i z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18). W konsekwencji nie było podstaw do utrzymania umowy w mocy ani jako kredytu walutowego ani jako kredytu złotowego oprocentowanego stawką LIBOR. Wprawdzie Sądy *meriti* wyszły z odmiennego założenia przyjmując, że umowę można utrzymać w mocy jako kredyt złotowy z oprocentowaniem naliczanym z zastosowaniem wskaźnika LIBOR, pozostaje to jednak bez znaczenia dla trafności rozstrzygnięcia w zaskarżonym zakresie, skoro powodowie dochodzili jedynie zwrotu części nienależnego świadczenia, konsekwentnie odmawiając potwierdzenia klauzul abuzywnych

i domagając się przesłankowego stwierdzenia nieważności umowy.

W konsekwencji zarzut naruszenia art. 405 w zw. z art. 410 § 2 k.c. jest bezzasadny, świadczenia spełniane na podstawie umowy łączącej strony podlegają bowiem zwrotowi stosownie do reżimu nienależnego świadczenia. Nie ma także – z przyczyn wyżej przywołanych - podstaw do przyjęcia, że żądanie powodów byłoby uzasadnione jedynie do tej części spełnionego świadczenia, które odpowiadałoby różnicy między kursem stosowanym przez pozwaną a kosztem, który powodowie ponosili w celu nabycia franków szwajcarskich niezbędnych do spłaty kredytu od innych podmiotów. Spełnienie świadczenia w wykonaniu umowy nieważnej (nieskutecznej) nie może być także kwalifikowane następczo jako świadczenie spełniane na poczet przyszłego roszczenia Banku o zwrot kredytu. Brak też podstaw do dokonania z urzędu kompensaty świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy na zasadzie salda. Kompensata wzajemnych wierzytelności może nastąpić w ramach jednego postępowania przez skorzystanie z powództwa wzajemnego lub zarzutu potrącenia, które nie były przez skarżącą zgłaszane zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna – z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21). W konsekwencji wobec konstrukcji żądania pozwu ograniczonej do żądania zwrotu części nienależnego świadczenia zaskarżony wyrok mimo błędnego uzasadnienia w ostatecznym wyniku odpowiada prawu.

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 98 § 1¹ w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., a także § 2 pkt 6 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800, ze zm.).

[A.T.]

[ms]

